

Sygn. akt I Ca 207/14

I Cz 178/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Wiesław Zachara</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Edward Panek (spr.)</b> <b>SSO Marek Syrek</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st. sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz</b>

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko K. O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. akt I C 1715/13

oraz na skutek zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. akt I C 1715/13

1. **oddala apelację i zażalenie;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowań odwoławczych.**

**Sygn. akt I Ca 207/14**

**I Cz 178/14**

## **Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie**

**z dnia 11 września 2014 roku.**

Strona powodowa (...)z siedzibą w W. wystąpiła z żądaniem zasądzenia od pozwanej K. O. kwoty 12.000,00 złotych z odsetkami w wysokości ustawowej liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w kwocie 2.627,00 złotych, z zastrzeżeniem dla pozwanej prawa do powołania się w toku egzekucji na ograniczenie jej odpowiedzialności do:

a/ odsetek ustawowych za ostatnie dwa lata przed przysądzeniem własności nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy w Tarnowie prowadzi księgę wieczystą nr (...);

b/ nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy w Tarnowie prowadzi księgę wieczystą nr (...);

c/ kwoty 30.000,00 złotych z tytułu hipoteki umownej zwykłej ustanowionej na rzecz strony powodowej obciążającej nieruchomość położoną w S., dla której Sąd Rejonowy w Tarnowie prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Uzasadniając swoje stanowisko strona powodowa podała, że w dniu 24 maja 2002 roku doszło do zawarcia pomiędzy bankiem (...) S.A., a E. O. umowy kredytu na kwotę 30.000,00 złotych, przy czym spłata tego zobowiązania została zabezpieczona poprzez ustanowienie hipoteki umownej zwykłej na nieruchomości stanowiącej obecnie własność pozwanej. Strona powodowa wskazała, że kredytobiorca nie spłacił kapitału w wysokości dochodzonej pozwem. Dla wykazania swojej legitymacji czynnej, powołała się na nabycie przedmiotowej wierzytelności wraz z zabezpieczającą ją hipoteką w drodze cesji, przy czym zaznaczyła, że powyższe znajduje odzwierciedlenie poprzez stosowny wpis w księdze wieczystej. Strona powodowa podniosła, iż zamierza wystąpić o egzekucję z nieruchomości obciążonej hipoteką, do czego potrzebny jest tytuł egzekucyjny przeciwko pozwanej. Zaznaczyła także, że ustanowienie hipoteki nastąpiło przed zmianą ustawy o księgach wieczystych i hipotece ustawą z dnia 26 czerwca 2009 roku, wobec czego dla oceny zasadności żądań pozwu zastosowanie znajdują przepisy wówczas obowiązujące.

W dniu 18 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy w Tarnowie wydał nakaz zapłaty postępowaniu nakazowym (sygn. akt I Nc 2988/13), którym uwzględniono żądania sformułowane w pozwie.

Od powyższego rozstrzygnięcia zarzuty wniosła pozwana, domagając się jego uchylenia i oddalenia powództwa.

W pierwszej kolejności pozwana podniosła zarzut rzeczy osądzonej, wskazując, iż pomiędzy stronami toczyła się już przed Sądem Rejonowym w Zamościu sprawa w przedmiocie dochodzenia wierzytelności z umowy kredytu z dnia 24 maja 2002 roku, przy czym powództwo w tamtej sprawie zostało prawomocnie oddalone. W konsekwencji domagała się ona odrzucenia pozwu w całości. Ponadto w piśmie zawierającym zarzuty od powyższego nakazu zapłaty podniesiono także zarzut przedawnienia roszczenia, powołując się na treść art. 118 k.c. i wskazując, że wierzytelność związana jest z prowadzoną działalnością gospodarczą, wobec czego okres przedawnienia wynosi 3 lata. Pozwana zaznaczyła przy tym, że dochodzone roszczenie stało się wymagalne z chwilą wypowiedzenia umowy, co nastąpiło pismem z dnia 15 listopada 2005 roku. Podniosła nadto, że strona powodowa nie wykazała, jakoby doszło do zawiadomienia jej o cesji wierzytelności, co powoduje, że nie wykazano przejścia praw w drodze tej czynności prawnej, a tym samym brak jest po stronie powodowej legitymacji do wytoczenia powództwa. Pozwana wyraziła także pogląd, że powołanie się jedynie na wpis w księdze wieczystej nie stanowi wystarczającej podstawy dla uzyskania legitymacji czynnej do żądania zapłaty wierzytelności. Wskazała nadto na nieudowodnienie wysokości roszczenia. Z ostrożności podkreśliła, że w przypadku jego uwzględnienia roszczenie winno być ograniczone wyłącznie do należności głównej, zatem bez odsetek i kosztów ubocznych.

Sąd Rejonowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 06 listopada 2013 roku oddalił zarzut pozwanej powagi rzeczy osądzonej i wnioski o odrzucenie pozwu, a następnie wyrokiem z tego samego dnia utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 18 lipca 2013 roku.

Wydając tej treści orzeczenia Sąd I instancji poczynił następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 24 maja 2002 roku E. O. zawarł z (...) Bank (...) SA umowę kredytu, na podstawie której uzyskał kredyt w kwocie 30.000,00 złotych, przy czym spłata tego kredytu została zabezpieczona poprzez ustanowienie hipoteki umownej zwykłej na nieruchomości położonej w S. objętej KW nr (...). Przedmiotowa umowa została wypowiedziana przez bank pismem z dnia 15 listopada 2005 roku z powołaniem na nieterminową spłatę i wskazaniem na należność do spłaty w kwocie 12.000,00 złotych. Wierzytelność z tytułu powyższej umowy w drodze cesji nabyła strona powodowa, uzyskując także wpis do przedmiotowej księgi wieczystej jako wierzyciel hipoteczny oraz wystawiając w odniesieniu do przedmiotowej wierzytelności wyciąg z własnych ksiąg rachunkowych. Przed Sądem Rejonowym w Zamościu toczyła się sprawa wytoczona przez powoda między innymi przeciwko K. O. o zapłatę kwoty 30.120,30 złotych - w tym kwoty 12.000,00 złotych jako niespłaconej części kapitału, a wynikającej z przywołanej umowy kredytu. Jako podstawę w/w roszczenia strona powodowa wskazała weksel. Wyrokiem z dnia 17 października 2012 roku oddalono przedmiotowe powództwo, wskazując w uzasadnieniu jako podstawę takiego rozstrzygnięcia, iż nastąpiło przedawnienie roszczenia.

Ustalając powyższy stan faktyczny sprawy, Sąd Rejonowy wskazał, iż oparł się na dokumentach urzędowych i prywatnych, przyznając im walory wynikające z treści odpowiednio art. 244 i 245 k.p.c. Jednocześnie zaznaczył, iż część wnioskowanych dowodów pominął jako niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd I instancji odnosząc się do zarzutu istnienia powagi rzeczy osądzonej oraz powołując się na przepis art. 366 k.p.c., wskazał iż wniosek o odrzucenie pozwu jest nieuzasadniony. Podniósł, że w sprawie rozstrzyganej przed Sądem Rejonowym w Zamościu, przedmiotem rozstrzygnięcia było zobowiązanie wekslowe poręczyciela wekslowego (pозwanej), zaś w niniejszej sprawie strona powodowa opiera swoje roszczenie na istnieniu hipoteki obciążającej nieruchomość K. O.. Zestawiając przedmiot obu tych postępowań, Sąd I instancji skonstatował, iż brak jest tożsamości roszczeń rozstrzyganych w w/w postępowaniach, pomimo iż zachodzi tożsamość stron oraz identyczność zdarzenia stanowiącego źródło tych roszczeń. Wniosek taki Sąd Rejonowy wyprowadził ze stwierdzenia, iż w przywołanych postępowaniach nie występuje tożsamość okoliczności faktycznych stanowiących podstawę tych roszczeń. Nie ma zaś ten Sąd wątpliwości, że w obu tych postępowaniach, formułowane w nich roszczenia nie są takie same, skoro powstały w oparciu o inne zdarzenia – odpowiednio: umowę poręczenia oraz umowę o ustanowieniu hipoteki. Wywód ten doprowadził do przyjęcia przez Sąd Rejonowy, iż brak jest podstaw do odrzucenia pozwu w oparciu o regulacje art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Sąd I instancji, utrzymując w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym podkreślił, iż strona powodowa oparła swoje roszczenie na fakcie istnienia obciążenia nieruchomości pozwanej hipoteką umowną zwykłą do kwoty 30.000,00 złotych oraz posiadaniu przez (...) z siedzibą w W. statusu wierzyciela hipotecznego w odniesieniu do tego zobowiązania. Powołując się na treść art. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, Sąd I instancji podkreślił, że regulacja ta wprowadza domniemanie prawne zgodności wpisu prawa jawnego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Powyższe zaś, w zestawieniu z okolicznością, iż hipoteka jest także prawem rzeczowym (art. 244 § 1 k.c.), doprowadziło ten Sąd do przekonania, iż wbrew twierdzeniom pozwanej, strona powodowa winna być traktowana jako wierzyciel hipoteczny, skoro nie obaliła ona domniemana wynikającego z treści w/w przepisu. Niezależnie od powyższego, Sąd Rejonowy zauważył, iż strona powodowa wykazała dokumentem prywatnym przeniesienie na nią wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, zaś wedle art. 79 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece wraz z wierzytelnością hipoteczną na nabywcę przechodzi też sama hipoteka.

W dalszej części Sąd I Instancji przywołał treść art. 65 oraz art. 75 ustawy o księgach wieczystych i hipotece wywodząc, iż czynią one roszczenie strony powodowej usprawiedliwionym co do zasady.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, Sąd Rejonowy uznał go za nieuprawniony wobec brzmienia art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. W ocenie Sądu I instancji, regulacja ta stanowi wyłom od zasady wyrażonej w art. 117 § 1 k.c., stanowiącej że roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, co na gruncie niniejszej sprawy spowodowało, niemożliwość skutecznego powoływania się przez pozwaną na przedawnienie wierzytelności hipotecznej. Nie miał także Sąd meriti wątpliwości, iż powyższe uwagi

należy odnieść do należności ubocznych w postaci odsetek, bowiem strona powodowa ograniczyła roszczenie z tego tytułu do odsetek od dnia wniesienia pozwu, a w tym zakresie te należności uboczne nie uległy przedawnieniu wobec przerwania jego biegu.

Odwołując się do treści art. 71 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, przy wskazaniu na odpowiednie regulacje intertemporalne, Sąd I instancji uznał również za niezasadny podniesiony przez pozwaną zarzut niewykazania przez stronę powodową wysokości roszczenia. W ocenie tego Sądu, przywołany przepis - wobec faktu wpisania w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości należącej do pozwanej hipoteki na kwotę 30.000,00 złotych - oznacza, że strona powodowa może skorzystać z domniemania, iż przysługuje jej wierzytelność do takiej kwoty, zaś strona pozwana nie wykazała, że aktualne roszczenie w zakresie należności głównej jest niższe niż dochodzona pozwem suma.

Powyższe okoliczności spowodowały uznanie przez Sąd Rejonowy zasadności powództwa i orzeczenia jak w sentencji.

Zażaleniem z dnia 03 stycznia 2014 roku pozwana zaskarżyła w całości postanowienie Sądu I instancji, zarzucając temu rozstrzygnięciu:

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a to art. 366 k.p.c. poprzez uznanie, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej oraz art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędnie nieodrzućcie pozwu;

- dokonanie błędnych ustaleń faktycznych - co miało wpływ na treść orzeczenia - poprzez niewłaściwe przyjęcie braku tożsamości zachodzącej pomiędzy roszczeniami dochodzonymi w niniejszym postępowaniu oraz tym, które stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia przed Sądem Rejonowym w Zamościu i w konsekwencji wadliwe ustalenie, iż w obu w/w sprawach nie zachodzi tożsamość okoliczności faktycznych stanowiących podstawę roszczenia, a także niespójne wskazanie w poszczególnych fragmentach uzasadnienia, iż roszczenia w obu tych sprawach mają (nie mają) źródła w tym samym zdarzeniu.

Formułując powyższe zarzuty pozwana domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, iż w sprawie występuje stan powagi rzeczy osądzonej, a w konsekwencji odrzucenia pozwu. W zażaleniu zawarto także wnioski o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania oraz zwolnienie jej od kosztów sądowych.

Uzasadniając zaprezentowane zarzuty, pozwana argumentowała, iż zarówno w niniejszej sprawie, jak i postępowaniu prawomocnie rozstrzygniętym przez Sąd Rejonowy w Zamościu pod sygn. akt I C 1014/12 zachodzi tożsamość podmiotowo-przedmiotowa. Wskazała bowiem, iż konfiguracja stron w/w spraw jest taka sama, a w obu postępowaniach powód dochodził między innymi kwoty 12.000,00 złotych tytułem niespłaconego (tego samego) kredytu. W ocenie skarżącej, spełnienie kryterium tożsamości podmiotowo-przedmiotowej jest wystarczające dla przyjęcia istnienia powagi rzeczy osądzonej w niniejszej sprawie, zwłaszcza, iż oba roszczenia mają tę samą podstawę w stanie faktycznym i opierają się na tym samym zdarzeniu w postaci braku spłaty kredytu. Jej zdaniem okoliczność, iż przed Sądem Rejonowym w Zamościu pozwana odpowiadała z tytułu niespłaconego kredytu jako poręczyciel wekslowy, zaś w niniejszym postępowaniu jest pozwana jako podmiot, który ustanowił hipotekę na swojej nieruchomości, nie daje podstaw do przyjęcia odmiennych wniosków. W uznaniu pozwanej, zasadne wytoczenie nowej sprawy pomiędzy stronami o to samo roszczenie mogłoby mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdyby ujawnione zostały nowe okoliczności faktyczne, które nie istniały w chwili wyrokowania przed Sądem Rejonowym w Zamościu.

Pozwana wniosła również apelację od wyroku Sądu Rejonowego, zaskarżając to orzeczenie w całości i zarzucając w niej:

- mające wpływ na wynik postępowania naruszenie przepisów postępowania, a to art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu, które dowody Sąd uznał za wiarygodne i na których oparł swoje rozstrzygnięcie, a które uznał za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia, art. 244 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez uznanie, iż wyciąg z ksiąg rachunkowych strony powodowej stanowi dowód istnienia wierzytelności pozwanej oraz art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż strona powodowa

wykazała wysokość swojego roszczenia za pomocą domniemania wynikającego z wpisu w księdze wieczystej hipoteki na kwotę 30.000,00 złotych, zaś rzeczą pozwanej było ewentualne obalenie takiego domniemania;

- naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do nieuprawnionego wniosku, że przepis ten pozwala na przyjęcie, iż roszczenie strony powodowej względem pozwanej nie ulega przedawnieniu oraz art. 117 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy winien on stanowić podstawę orzeczenia.

W konsekwencji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od strony powodowej kosztów procesu za obie instancje. W razie uznania przez Sąd II instancji, iż zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, skarżąca wniosła o uchylenie orzeczenia Sądu Rejonowego oraz przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwanej, strona powodowa wniosła o oddalenie tego środka zaskarżenia w całości jako bezzasadnego oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Uzasadniając swoje stanowisko powód na wstępie odniósł się do zarzutu res iudicata podniesionego w zażaleniu pozwanej i powtórnego w uzasadnieniu apelacji. W tym zakresie wskazał, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej, bowiem w postępowaniu prawomocnie rozstrzygniętym przed Sądem Rejonowym w Zamościu podstawą dochodzenia należności był weksel własny poręczony przez K. O., natomiast w niniejszej sprawie podstawę faktyczną roszczenia strony powodowej stanowi hipoteka obciążająca nieruchomości stanowiącą własność pozwanej.

W ocenie strony powodowej, w kontekście regulacji art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, przedawnienie jej roszczenia wynikającego z umowy kredytu nie ma żadnego wpływu na zakres odpowiedzialności pozwanej w niniejszej sprawie, bowiem przepis ten wyłącza skutki przedawnienia zabezpieczonej wierzytelności w takim zakresie, w jakim wierzycielowi na podstawie hipoteki przysługuje prawo do zaspokojenia z obciążonej nieruchomości.

Ponadto zdaniem strony powodowej, art. 71 powołanej ustawy wprowadza domniemanie istnienia prawa wynikającego z wpisu hipoteki zwykłej, które obejmuje także wierzytelność zabezpieczoną hipoteką. Podniosła ona, iż na dzień wniesienia pozwu niespłacona kwota kapitału wynosiła 12.000,00 złotych, co znajduje wsparcie w powołanym wyżej domniemaniu, którego pozwana nie zdołała obalić.

Na koniec strona powodowa zwróciła uwagę, iż wbrew twierdzeniom pozwanej, Sąd I instancji nie wskazał w uzasadnieniu skarżonego wyroku, aby wyciąg z ksiąg rachunkowych stanowił dokument urzędowy stwierdzający wierzytelność strony powodowej wobec pozwanej.

### **Sąd Okręgowy rozważył , co następuje :**

Zarówno zażalenie jak i apelacja pozwanej nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego oddalającego zarzut pozwanej w przedmiocie istnienia powagi rzeczy osądzonej oraz oddalającego wniosek o odrzucenie pozwu. Uwzględnienie bowiem zarzutów podniesionych w tym środku zaskarżenia prowadziłoby do rozstrzygnięcia najdalej idącego w oparciu o regulację art. 386 § 3 k.p.c. , tj. do uchylenia zaskarżonego wyroku i odrzucenia pozwu .

Na wstępie trzeba zauważyć , iż rozbudowany w zażaleniu zarzut błędu w ustaleniach faktycznych tak naprawdę odnosił się do wadliwej oceny okoliczności faktycznych z punktu widzenia przesłanek z art. 366 k.p.c. i art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. k.p.c., a więc uchybień proceduralnych .

Przy uwzględnieniu również i tej argumentacji Sąd Okręgowy nie dostrzega jednak naruszenia wskazanych w zażaleniu przepisów prawa procesowego .

Dla powyższej oceny kluczowym jest poddanie analizie prawidłowości zastosowania przez Sąd Rejonowy regulacji art. 366 k.p.c. opisującej instytucję powagi rzeczy osądzonej. W tym zakresie nie ma racji pozwana twierdząc, iż istnienie powagi rzeczy osądzonej wynikało z tożsamości podmiotowo-przedmiotowej obu roszczeń, a to roszczenia stanowiącego przedmiot rozstrzygnięcia przed Sądem Rejonowym w Zamościu oraz roszczenia zgłoszonego w toku niniejszego postępowania. Przede wszystkim nie znajduje uznania podnoszony przez pozwaną, ale bliżej nieuargumentowany pogląd, iż oba przedmiotowe roszczenia mają tę samą podstawę w stanie faktycznym i opierają się na tym samym zdarzeniu, w postaci braku spłaty kredytu. Należy w tym miejscu zauważyć, iż przepis art. 366 k.p.c. stanowiąc, iż wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami, obejmuje trzy elementy warunkujące uznanie roszczeń za tożsame, które muszą zaistnieć kumulatywnie. Należą do nich: tożsamość stron oraz identyczność podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia. Pogląd ten jest powszechnie akceptowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz Sądów Apelacyjnych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 roku sygn. akt III CZP 67/13, LEX 1479996; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 lipca 2013 roku sygn. akt II UK 410/12, LEX 1375198; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 roku sygn. akt III CSK 124/13, LEX 1463866; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 grudnia 2013 roku sygn. akt I ACz 1900/13, LEX 1409278).

Mając na uwadze wskazane wyżej trzy elementy decydujące o tożsamości roszczeń nie można mieć wątpliwości, że pomiędzy sprawą rozpoznawaną przed Sądem Rejonowym w Zamościu, a badaną w niniejszym postępowaniu, tożsamość zachodzi jedynie w zakresie podmiotowym, bowiem w obu tych sprawach stroną powodową był (...) z siedzibą w W., a pozwaną K. O.. Brak jest natomiast tożsamości w zakresie podstawy faktycznej i prawnej obu powództw, skoro w sprawie rozpoznawanej pod sygn. akt I C 1014/12 Sądu Rejonowego w Zamościu żądanie strony powodowej znajdowało oparcie w prawie obligacyjnym w postaci poręczenia wekslowego, natomiast w niniejszym postępowaniu roszczenie oparte jest na istniejącym zabezpieczeniu w postaci ograniczonego prawa rzeczowego (hipoteki) obciążającego nieruchomości K. O.. Sam fakt, iż u podstaw obu zobowiązań po stronie pozwanej, tj. zobowiązania wynikającego z poręczenia wekslowego oraz zobowiązania mającego źródło w ustanowionym zabezpieczeniu rzeczowym legło to samo zdarzenie, a więc zaciągnięcie przez E. O. kredytu oraz jego zabezpieczenie, nie może prowadzić do odmiennych wniosków.

Konsekwencją uznania, iż Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób zastosował przepis art. 366 k.p.c. jest przyjęcie, iż Sąd ten nie naruszył także regulacji art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., skoro zastosowanie tego przepisu, a w rezultacie odrzucenie pozwu byłoby możliwe jedynie wobec istnienia powagi rzeczy osądzonej.

Dla pozytywnej oceny skarżonego postanowienia nie ma też znaczenia dostrzeżona przez skarżącą niedoskonałość uzasadnienia tego orzeczenia, przejawiająca się we wskazaniu w dwóch jego miejscach odpowiednio, iż: „roszczenia poddane pod osąd w obu sprawach (...) mają swe źródła w tym samym zdarzeniu” i dalej: „roszczenia z obu spraw (...) powstały z innych zdarzeń”. Należy bowiem wskazać, iż stanowią one oczywistą niezręczność językową polegającą na posłużeniu się tym samym pojęciem dla określenia odmiennych okoliczności. Pierwszy w kolejności zwrot odnosi się bowiem do umowy kredytu, zaś drugi do umowy poręczenia i umowy ustanowienia hipoteki. Powyższe prowadzi zatem do wniosku, iż uzasadnienie skarżonego postanowienia nie zawiera niedających się usunąć sprzeczności i poddaje się kontroli instancyjnej.

Wobec oddalenia zażalenia pozwanej w dalszej kolejności odnieść należy się do apelacji wniesionej przez tę stronę.

W tym przypadku należy na wstępie zbadać podniesione w niej zarzuty natury proceduralnej, bowiem prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego co do zasady warunkowane jest uprzednim właściwym przeprowadzeniem postępowania.

W zakresie pierwszego z podniesionych zarzutów trzeba wskazać, iż naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się trafne jedynie w szczególnych przypadkach, gdy uzasadnienie orzeczenia uniemożliwia dokonanie kontroli instancyjnej. Uzasadnienie bowiem, jako dokument tworzony już po wydaniu wyroku, w zasadzie nie ma wpływu na jego treść.

W ocenie Sądu Okręgowego, pewne niedostatki występujące w treści uzasadnienia skarżonego wyroku, nie mają tej wagi, aby mogły skutkować uchyleniem tego rozstrzygnięcia. Istotnie, część tego uzasadnienia obejmująca ocenę dowodów jest enigmatyczna i skompresowana, jednakże zdaniem Sądu II instancji w warunkach niniejszej sprawy spełnia ono standardy pozwalające na jej zaakceptowanie. Całościowa analiza tego uzasadnienia pozwala bowiem na ustalenie, które dowody Sąd I instancji uznał za wiarygodne i oparł na nich swoje rozstrzygnięcie. Dowody te zostały bowiem przywołane w części dotyczącej rekonstrukcji stanu faktycznego. Wobec uznania wszystkich dopuszczonych dowodów za wiarygodne, Sąd Rejonowy nie musiał wskazywać, którym dowodom i dlaczego odmówił wiarygodności, bowiem taki wywód byłby pusty. Nie ma także racji skarżący twierdząc, iż Sąd I instancji wskazał, że pewne dowody uznał za niewiarygodne. Takiego stwierdzenia brak w przedmiotowym uzasadnieniu. Obok dowodów dopuszczonych i uznanych za wiarygodne, Sąd ten odniósł się jedynie do dowodów pominiętych jako niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Wskazać jednocześnie należy, iż strony w toku postępowania przed Sądem Rejonowym nie kwestionowały wiarygodności dowodów, stąd mając na uwadze argumentacyjną rolę uzasadnienia, brak było potrzeby szczegółowego uzasadniania dokonanej oceny dowodów.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 244 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. Apelująca twierdzi bowiem, że Sąd Rejonowy w sposób nieuprawniony uznał przedłożony wyciąg z ksiąg bankowych strony powodowej za dowód istnienia jej wiarygodności względem pozwanej w sytuacji, gdy nie przysługuje mu moc dowodowa dokumentu urzędowego. Zauważyć jednak trzeba, iż w żadnym miejscu uzasadnienia Sąd I instancji nie zawarł stwierdzenia, jakoby przedmiotowy wyciąg został przez niego potraktowany jako dokument urzędowy. Analizując motywy prawne zawarte w przedmiotowym uzasadnieniu, można dostrzec, iż rozstrzygającym dla przyjęcia przez Sąd Rejonowy zasadności i wysokości roszczenia nie było przyznanie waloru dokumentu urzędowego temu wyciągowi, lecz oparcie się na domniemaniu wynikającym z treści art. 71 ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz istnieniu stosownego wpisu w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości należącej do pozwanej. Do podobnego wniosku prowadzi analiza fragmentu uzasadnienia odnoszącego się do rekonstrukcji stanu faktycznego, gdzie Sąd Rejonowy, opierając się na dowodzie z przedmiotowego wyciągu, stwierdza jedynie, iż pozwolił on na ustalenie, że strona powodowa wystawiła w odniesieniu do swojej wiarygodności tenże wyciąg. W ocenie Sądu Okręgowego jednoznacznie świadczy to o traktowaniu przez Sąd I instancji wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego jako dokumentu prywatnego wobec obdarzenia go walorem wynikającym z treści art. 245 k.p.c.

Nie znalazł także uznania Sądu Okręgowego ostatni z zarzutów sfery prawa procesowego, sprowadzający się do naruszenia art. 233 k.p.c. Zauważyć w tym miejscu należy, iż zarzut ten nie został przez pozwaną szerzej uzasadniony, lecz poprzestała ona na wskazaniu nieprawidłowego jej zdaniem oparcia się przez Sąd Rejonowy na domniemaniu zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia i wymaganiu od pozwanej obalenia tego domniemania. Należy wskazać, iż art. 233 k.p.c. konstruuje zasadę swobodnej oceny dowodów. Zarzut naruszenia tej regulacji winien wskazywać, iż Sąd dokonał jednostronnej i powierzchownej oceny materiału dowodowego nie uwzględniając jego całokształtu. Tymczasem pozwana, poza zamieszczeniem sformułowania o powyższej treści, nie przedstawiła w istocie żadnych argumentów na poparcie swoich tez. Przedstawione zastrzeżenia co do domniemania istnienia i wysokości roszczenia mogłyby być ewentualnie rozpatrywane przez pryzmat art. 71 ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Wobec wykazania niezasadności zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, Sąd Okręgowy w pełni podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne.

W stanie faktycznym sprawy powyżej zaprezentowanym Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Przede wszystkim Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepis art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu obowiązującym w dacie dokonania wpisu hipoteki, przy czym zastosowanie tego brzmienia wynika z treści art. 10 ust. 2 ustawy nowelizującej z dnia 26 czerwca 2009 roku (Dz. U. nr 131 poz. 1075), który nakazuje stosować przepisy obowiązujące w dacie powstania hipoteki. Tak jak podaje Sąd I instancji regulacja ta pozwala na

wysnucie wniosku, iż przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą jedynie skutki w sferze obligacyjnej nie pozbawiając jednak wierzyciela hipotecznego możliwości dochodzenia zaspokojenia z nieruchomości na gruncie odpowiedzialności rzeczowej. W podobnym duchu wypowiedziały się między innymi : Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 21 listopada 2013 roku ( sygn. akt I ACa 593/, LEX 1402852) oraz Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 26 stycznia 2012 roku ( sygn. akt I ACa 1374/11,LEX 1120014), a pogląd ten został również podzielony przez komentatorów, jak również znajduje pełną akceptację Sądu Okręgowego . Podkreślić więc trzeba , że przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece nie zmieniają ogólnych przepisów regulujących terminy przedawnienia oraz ich bieg , lecz ograniczają się jedynie do określenia skutków nastąpienia przedawnienia dla odpowiedzialności właściciela przedmiotu hipoteki wobec wierzyciela przedawnionej wierzytelności , która korzystała z zabezpieczenia hipotecznego . Stosownie do tej regulacji przedawnienie wierzytelności hipotecznej nie szkodzi uprawnieniom wierzyciela hipotecznego, który może zaspokoić się z nieruchomości obciążonej, bez względu na to czyją stała się ona własnością i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela tej nieruchomości (por. art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Powyższe nie zmienia jednak faktu, iż dłużnik hipoteczny, będący jednocześnie dłużnikiem osobistym – jak ma to miejsce w niniejszym postępowaniu – może zasłaniać się zarzutem przedawnienia na gruncie art. 117 k.c. Zarzut taki (o ile będzie uprawniony ze względu na upływ przedawnienia) odniesie jednak skutek jedynie tej natury, iż odpowiedzialność takiego dłużnika zostanie ograniczona do przedmiotu obciążonego hipoteką ( por. Ł. Przyborowski : Hipoteka po nowelizacji – Komentarz , Lexis Nexis Warszawa 2011 , str. 333 – 334 ) .

Tak też się stało w niniejszej sprawie, gdyż Sąd Rejonowy w nakazie zapłaty, za wnioskiem strony powodowej, na podstawie art. 319 k.p.c., ograniczył odpowiedzialność pozwanej do obciążonej nieruchomości.

Wobec powyższych uwag, a w szczególności mając na uwadze wskazaną odrębność rodzajową instytucji opisanych treścią art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz art. 117 k.c., niezasadny okazał się także zarzut naruszenia prawa materialnego polegający na niezastosowaniu przez Sąd Rejonowy tego ostatniego przepisu.

Sąd Okręgowy przy kontroli zaskarżonego wyroku – w granicach zaskarżenia – nie dopatrywał się nieprawidłowości podlegających uwzględnieniu z urzędu .

Wobec niezasadności zarzutów pozwanej, apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. , zaś zażalenie na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zdanie 1 k.p.c.

O kosztach postępowań odwoławczych Sąd II Instancji orzekł w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. Koszty te obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej w osobie radcy prawnego ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.